

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wydanie I
 LÓDŹ
 plątek, 30 stycznia 1987 roku
 Rok XLIII 25 (12235)
 PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36001
 CENA 10 ZŁ



Na Kasprowym Wierchu panują znakomite warunki narciarskie. CAF - S. Momot

GOŚCIE Z KARL-MARX-STADT Z WIZYTĄ W ŁÓDZI

Wczoraj, na zaproszenie KL PZPR przybył do Łodzi członek Biura Politycznego KC NSPJ, I sekretarz Komitetu Okręgowego NSPJ w Karl-Marx-Stadt - Siegfried Lorenz. Towarzyszy mu kierownik wydziału ds. współpracy międzypartyjnej Komitetu Okręgowego Klaus Hartmann. Po południu goście z NRD spot-



Przed rzymskim pałacem Montecitorio stoi antyczny obelisk egiptowski, który został przywieziony z Helipolis i służył pierwotnie jako wskaźnika gigantycznego zegara słonecznego na Polu Marsowym. CAF - Foto: Adam Urbanek

Filipiny Koniec rebelii

Jak wynika z ostatnich doniesień z Manili wszyscy rebelianty, w liczbie około 200, którzy od wtorku okupowali budynek prywatnej stacji telewizyjnej opuścili go. Pod nadzorem sił zbrojnych, prezydent Corason Aquino ewakuuje się ich do jednej z baz wojskowych. Prezydent Aquino polecił: ministrom obrony Rafaelowi Hilo i sprawiedliwości Neptali Gonzalesowi podjąć odpowiedzialne kroki w celu postawienia rebeliantów w stan oskarżenia za zorganizowanie próby przewrotu w kraju.

Podpisano porozumienie o wspólnej budowie gazociągu

Dodatkowe dostawy radzieckiego gazu dla Polski

W Moskwie podpisano w czwartek porozumienie między rządami PRL i ZSRR o udziale Polski w budowie gazociągu Jamburg - zachodnia granica ZSRR i związanych z tym dostawach gazu ziemnego z ZSRR do PRL. Budowa gazociągu Jamburg, długości ok. 4650 kilometrów, biegnącego od nowo odkrytych złóż gazu ziemnego na półwyspie Jamel (północno-zachodnia Syberia) do zachodniej granicy ZSRR, jest jednym z największych przedsięwzięć inwestycyjnych Związku Radzieckiego w bieżącym pięcioletcu. W jego budowie, zgodnie z decyzjami krajów członkowskich, będą uczestniczyły wszystkie europejskie państwa RWPG. Ok. 80 proc. zdolności przesyłowej tej gigantycznej rury, tj. ok. 20 miliardów m sześciu gazu ziemnego rocznie, będzie przeznaczona na potrzeby krajów

Wyniki akcji ratowniczej w Zatoce Ryskiej

Na posiedzeniu prezydium Rady Ministrów Łotwy podsumowano wyniki operacji ratowniczej w Zatoce Ryskiej, gdzie w minioną niedzielę oderwane kry wniosły na morze ok. półtora tysiąca amatorów łowienia ryb pod lodem. Wicepremier Łotwy Nina Denisenko poinformowała, że według szacunkowych obliczeń, w tym dniu na połowy ryb udało się ok.

Bieszczady Bezrobotny GOPR

Bezprecedensowa sytuacja panuje w bieszczadzkiej grupie Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Od 4 tygodni nie wzywano ani razu ratowników na pomoc. Całodobowe dyżury pełnią ratownicy zarówno w "Centrali" w Sanoku, jak i w stałych "dyżurkach" w Ustrzykach Górnych i na Poloninie Wetlińskiej. Straty jakie ponieśliśmy w minionym roku z powodu brudu sięgają kilka miliardów zł. Same środki spożywcze zmarnowane z powodu zakażenia bakteriynego, kosztowały przeszło 150 mln zł, a leczenie jednego tylko przypadku zatrucia pokarmowego kosztu-

Żywny jest Ten świat

DROGI GARNITUR

Szary, samodzielny garnitur, z czarnym welwetowym kołnierzem, który należał kiedyś do Paula McCartney'a, członka zespołu "The Beatles", został sprzedany na licytacji. Jego nabywcą jest prywatny kolekcjoner, który zapłacił za garnitur 3000 dolarów. Garnitur został uszyty w 1965 r. i kosztował wtedy 135 do-

Opr. (Jsb)

Za darmo tylko gips

20-30 tys., kombinizonów - 20-30 tys., nie licząc takich „drobiazgów” jak czapeczka, rękawice, gogle za „marne” kilkanaście tysięcy. Za wyciąg trzeba płacić 20-50 złotych. Za to gips dla pechowców - za darmo. Jak co roku przy okazji zimowych ferii szkolnych odżyła sprawa zróżnicowania terminu wycieczek młodzieży szkolnej. Pozwoliłoby to na rozładowanie dużego tłoku w miejscowościach wypoczynkowych, a także na zwiększenie liczby wycieczek. Zdaniem niektórych dyrektorów wojewódzkich przedsiębiorstw tury-

- Uchwała o ochronie i kształtowaniu środowiska • Przyjęcie ustawy o podwyższeniu emerytur i rent w 1987 i 1988 r.
- Zamknięcie jesiennej sesji

Sejm zakończył obrady

Prawdziwy „dzień ekologii” na Wiejskiej; nieformalna frakcja „zielonych” ma tu coraz większe wpływy - żartowano w kulisach sali sejmowej w czwartek 29 bm., w drugim dniu posiedzenia parlamentu. Mówiąc zaś serio: podjąwszy sprawę ochrony środowiska - jeden z wielkich tematów współczesności - Sejm IX kadencji dał kolejny dowód, jaką wagę przykłada do zdania wyborców. Jak pamiętamy, konieczność poważnego zajęcia się tą problematyką należała do postulatów powszechnie podnoszonych przez ludność w czasie kampanii przed wyborami do obecnego parlamentu. Po przedyskutowaniu - wielokrotnym - różnych aspektów ochrony środowiska w komisjach sejmowych Izba przeprowadziła w czwartek całonocną debatę. Jej stanowisko, któremu dała wyraz w specjalnej uchwale, jest jasne: działalność na rzecz ochrony i kształtowania środowiska to konstytucyjny obowiązek wszystkich organów państwowych i wszystkich obywateli. Sejm dostrzegł dotychczasowe działania rządu i ich pozytywne efekty. Stwierdził zarazem, że wiele ważnych postanowień wynikających z przepisów prawnych nie jest w pełni realizowanych. Dotyczy to również



Nz. Podczas obrad CAF - W. Rozmysliowicz

Nagrody za najlepsze teledyski „Metronomy '86”

Po raz czwarty redakcja „Sztandaru Młodych” - tym razem wspólnie z telewizją - przyznała doroczne nagrody „Metronomy” za dokonania w dziedzinie muzyki rozrywkowej. Otrzymał je twórca i realizator najlepszych krajowych teledysków wyprodukowanych w 1986 roku. Laureatami zostali m. in.:

- za reżyserię: Juliusz Machulski - reżyser teledysku „Black and White” - Kombi;
- za najlepszy teledysk: Janusz Gauer, Juliusz Machulski i Andrzej Soltysik - twórcy i realizatorzy teledysku „Black and White” - Kombi;
- za osobowość i kreację aktorską: Rudi Schubert - bohater teledysków „Hymn łysych” i „Trynidad Tobago”. (PAP)

Wywiad W. Jaruzelskiego dla „O Diario”

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął 29 bm. redaktora naczelnego portugalskiej gazety „O Diario” Miguela Urbano Rodriguesa i udzielił mu wywiadu. W odpowiedzi na pytania, I sekretarz KC PZPR scharakteryzował aktualną sytuację w Polsce i działania PZPR wynikające z uchwały X Zjazdu. (PAP)

Prokuratura w Malmoe zakończyła śledztwo w sprawie przemytu do Polski Nie ma winnych!

Prokuratura w Malmoe zakończyła śledztwo w sprawie próby przemytu do Polski sprzętu drukarskiego i innych urządzeń oraz publikacji przeznaczonych do prowadzenia niezgodnej z prawem działalności, zatrzymanych przez Urząd Celny w Swinoujściu w końcu listopada ub. roku. Nadprokurator Ola Nilsson oświadczył 29 bm. korespondentowi PAP, że nie dopatrzonego się udziału władz szwedzkich w tej sprawie. Oddalono podejrzenia, wysuwane poprzednio w prasie szwedzkiej, o udzielenie pomocy organizatorom przemytu przez policję bezpieczeństwa, policję graniczną lub władze celne w Ystad. Był to - powiedział Ola Nilsson - prywatny przemyt, za który odpowiedzialność mógłby ewentualnie ponieść zatrudniony w Polsce kierowca Lennart Jaern. Nie mamy jednak możliwości przesłuchania go.

Wniosek o Nagrodę Nobla dla rewizjonistów

Prasa zachodniemiecka poinformowała w czwartek, że frakcja parlamentarna CDU/CSU zwróciła się 28 bm. z oficjalnym pismem do Komitetu Nagrody Nobla o wpisaniu „Związku Wypędzonych” - centrali rewizjonistycznej w RFN - na listę kandydatów do Pokojowej Nagrody Nobla. Nie bardzo wiadomo na jakiej podstawie prawnej z wnioskiem takim wystąpiła frakcja parlamentarna, skoro pismo to podpisało ostatecznie (po kilkutygodniowej „pracy uświadamiającej”) jedynie 65 deputowanych, podczas gdy cała frakcja liczy 255 posłów.

Zmarł L. Cegielski

29 bm. zmarł w Warszawie w wieku 67 lat Longin Cegielski, wybitny działacz państwowy i gospodarczy. Były wicepremier, członek prezydium i sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL, były poseł na Sejm oraz przewodniczący Klubu Poselskiego ZSL, wiceprezes Rady Ministrów w latach 1976-80.



W 30 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.20, zajdzie zaś o 16.19.

Imieniny obchodzą: Hiacynta, Martyna, Maciej, Dobiegław

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu wzniesienie do dużego i możliwe opady śniegu. Temp. maksymalna w dzień ok. -13 st. C. Wiatr słaby wzmagaający się w ciągu dnia do umiarkowanego północno-zachodni i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,5 hPa (742,2 mm) a temperatura -17,9 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1652 - Zm. G. de La Tour - malarz francuski
 1687 - Ur. J. B. Neumann - architekt niemiecki
 1852 - Ur. J. L. Caragiale - pisarz rumuński
 1882 - Ur. F. D. Roosevelt - prezydent USA
 1937 - Zm. H. Duvernois - pisarz francuski

Taka sobie myśl!

Nie można wszystkim pomóc, powiada mądroszyny, i nie pomaga nikomu.

Uśmiechnij się



ROMAN DEBECKI

Wifama - Hutnik 3:2

Tym razem lodzianie lepsi

Ekstraklasa siatkarzy ma od czwartku nowego lidera. Hutnik Krakow przegral w Lodzi z Wifama 2:3...

LKS - Polonia Bydgoszcz w Palacu Sportowym

Dzisiaj kolejne mecze w ekstraklasie hokejowej. Najbardziej zapowiada sie spotkanie na szczytach...

W grupie niespokojnych dwa spotkania. W Lodzi hokejista LKS podejmie Polonie z Bydgoszczy...

Najlepsi na biegowkach

Wykorzystujac sprzyjajace warunki (nareszcie nie zabraklo sniegu w Lagiewnikach)...

W biegu kobiet na 4 km zwyciezyla Maria Olejniczak, wyprzedzajac Sylwie Suwarek...

W dniu 25 stycznia 1987 r. odszedl od nas na zawsze, w wieku 86 lat... LUDWIK ADLER

Dnia 25 stycznia 1987 roku zmarl, przezywszy lat 81, w kapiastwie 82, nasz najdrozszy Strzy... ks. WITOLD DRZEWIECKI

Z glebokim bolem zawiadamiamy, ze dnia 27 stycznia 1987 roku odeszla od nas na zawsze, po dlugich i ciezkich cierpieniach...

Z glebokim zalem zawiadamiamy, ze w dniu 24 stycznia 1987 r. odeszla od nas na zawsze, przezywszy lat 73, nasza kochana Mama...

Z glebokim zalem zawiadamiamy, ze w dniu 23 stycznia 1987 r. odeszla od nas na zawsze, przezywszy lat 39, nasza najukochaniejsza Mama...

Z prac Egzekutywy KŁ PZPR

Wczorajsze posiedzenie Egzekutywy KŁ PZPR, pod przewodnictwem I sekretarza KŁ PZPR - Jozefa Niewiadomskiego...

-Organizacyjny KŁ partii - Zbigniew Blaszcak. Dyskutowano zwracali uwage na potrzebe umacniania TOP...

Wyniki akcji ratowniczej

10 tys. osob. Wielu wędkarzy bylo z dziećmi. Na szczescie, obecnie mozna juz mówic o tym, ze podjeta w porę akcja ratownicza uratowala zycie wielu ludziom.

by przybrzeżne, a także miejscowych mieszkanców, którzy spuścili na wodę swoje łódki i kutry. Wszystkim poszkodowanym udzielono niezbędnej pomocy.

Finalny zakład w Łodzi - bratni w Moskwie

Zakłady Hydrauliki Siłowej - główny krajowy producent przekładni hydrokinetycznych oraz elementów hydrauliki wysokociśnieniowej...

aluminowych, a także dalszych urządzeń i maszyn. To duże zadanie, dzięki wspólnym nakładom Polski i ZSRR...

Dodatkowe dostawy gazu

W wyniku porozumienia zakłada, że Polska wybuduje w latach 1987-1990 na terenie ZSRR szereg obiektów przemysłu gazowego...

W ciągu 20 lat, poczynając od 1989 roku, ok. 45 mld m sześciu, ziemnego, tj. ok. 2,5 mld m sześciu, rocznie.

KROKOWKA WYPADKOW

Godz. 7.00 - Na ul. W. Kosztarzewy na skutek awarii wodociągu pobawionych wody jest 12 bloków 4-piętrowych...

wczoraj ogłoszenie dziś OGŁOSZENIE

POPIECZARKOWA ziemię sprzedam. 15-22-63 po 20. FIATA 126p (1986) sprzedam lub zamienię...

ZAGRANICZNE KONTAKTY PRON. Propozycję powołania społecznego międzynarodowego forum ochrony środowiska zgłoszono 23 bm...

KOLEJNA RUNDA ROKOWAN WIEDENSKICH. W czwartek, w wiedeńskim pałacu Hofburg odbyło się plenarne posiedzenie delegacji...

ROZMOWA W CKEK. 25 bm, w Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR przeprowadzono rozmowę z prezesem Centralnego Związku Spółdzielczości...

ROZMOWY W GENEWIE. W Genewie odbyło się w czwartek kolejne posiedzenie w ramach radziecko-amerykańskich rozmów...

ROZMOWY JOZEFY CZYRKA Z POLITYKAMI FRANCUSKIMI. W czwartek, w drugim dniu wizyty we Francji, członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR...

UWOLNIENIE DYREKTORÓW. Trzech dyrektorów zakładów, będących czołowym producentem broni w Belgii...

JAN DOBRACZYŃSKI W BERLINIE. Do Berlina przybył w czwartek przewodniczący Rady Krajowej PRON - Jan Dobraczyński...

ZAKAZ PODRÓŻY DO LIBANU. W środę wieczorem Departament Stanu wydał zakaz podróży obywateli amerykańskich do Libanu...

DELEGACJA NARODOWEJ RADY KULTURY NA WĘGRZECH

W Budapeszcie przebywała na zaproszenie Krajowej Rady Patriotycznego Frontu Ludowego WRL...

ZAKAZ PODRÓŻY DO LIBANU

W środę wieczorem Departament Stanu wydał zakaz podróży obywateli amerykańskich do Libanu...

Rozlana ropa

Dwie jednostki ratownicze „Pasat” i „Neptunia” uczestniczyły w akcji likwidacji plamy oleju w basenie Stoczni Remontowej...

Do zbierania ropy użyto specjalistycznej jednostki pływającej „Port-Service”. Stwierdzono, że wyciek nie był duży...

Advertisement for 'wczoraj ogłoszenie dziś OGŁOSZENIE' containing various real estate and service listings.

Prototyp już w lutym
SZLIFIERKA
JAK SZWAJCARSKI
ZEGAREK

Sejm zakończył obrady

(Dokończenie ze str. 1)

władzy terenowej: tylko w 11 województwach wykonano postanowienia uchwały Sejmu z 1985 r., zobowiązujące WRN do partycypowania w co najmniej 7 proc. w ogólnych nakładach inwestycyjnych na ochronę środowiska.

Sejm domaga się więc dalszych zdecydowanych działań zapobiegających niszczeniu środowiska naturalnego, wymienia obszary szczególnie zagrożone. Obszerna jest lista zaleceń dla Rady Ministrów. M. in. chodzi o opracowanie przez resorty gospodarcze i administrację wojewódzkie programów i ustalenia zadań oraz konsekwentne ich realizowanie. Wzywa się ministra ochrony środowiska i zasobów naturalnych do zapewnienia warunków kontroli tej realizacji.

Czwartkowa debata poprzedzona była przedstawianą przez min. Stefana Jarzebskiego informacją rządu o stanie ochrony środowiska oraz o pracach rządu w tym zakresie. Stan środowiska — oceniał on jako niezadowolający. W kilku rejonach kraju, zwłaszcza silnie uprzemysłowionych i zurbanizowanych, występuje przekroczenie dopuszczalnych przez prawo wielkości stężeń zanieczyszczeń. Jednocześnie powiedział, że od kilku lat ilość pyłów emittowanych do atmosfery ustabilizowała się i że nastąpiła poprawa w stanie czystości niektórych rzek. Do spraw najważniejszych, na których rząd koncentruje uwagę, należy emisja związków siarki do atmosfery w wyniku spalania węgla, zasolenie górnej Wisły i Odry, gromadzenie i utylizacja odpadów toksycznych i niebezpiecznych.

Liczne były w debacie przykłady takich oddziennych niestety praktyk jak nieużywanie zastelowanych urzędów odpylają-

cych, odprowadzanie ścieków w emiściem urzędów oczyszczających (których zresztą jest tak mało), składowanie odpadów w miejscach nie przystosowanych, nieuzasadnione korzystanie z wód podziemnych do celów produkcyjnych.

Sejmowa Komisja Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, w imieniu której przemawiała pos. Bożena Hager-Malecka, stwierdziła jasno: niezbędna jest właściwa polityka ekologiczna państwa. Sejm wspomagał społeczny naciskiem i kierując się odpowiedzialnością wobec swoich wyborców, posiada kompetencje i możliwość wykorzystywania swoich uprawnień dla stymulowania proekologicznych przedsięwzięć rządu. Potrzebna jest w tych sprawach kompetentna i dobrze zorganizowana administracja — od szczebla centralnego do sołectwa, wykorzystująca maksymalnie i optymalnie istniejące środki. Niezbędny jest też skoordynowany wysiłek społeczny wspomagający i kontrolujący administrację.

Dużo było wystąpień posłów. Na sprawy trudne wskazywano bez osłonek. Trudno mówić o ochronie środowiska bez emocji — powiedział pos. Stanisław Stolik — skoro jeszcze świeżo tkwią w pamięci burzliwe spotkania przedwyborcze i obecne, już poselskie, ze społeczeństwem, na których niszczenie środowiska jest stałym tematem krytyki. Śląsk — przemysłowe serce Polski — może doświadczać ekologicznego zawału; taka groźba dotyczy też kilku innych obszarów. Na drugim krańcu Polski — zagrożone są nierzawalskie walory przyrodnicze Suwałczyzny i Mazur, w sprawie czego alarmował i Mazur, w sprawie czego pos. Zenon Nawrot.

Wielu posłów dochodziło dobieżnego wniosku: niezbędne jest długofalowe i kompleksowe po-

wiązanie strategii gospodarczej i ekologicznej w skali całego kraju (pos. Janina Korpała). Sejm musi zdecydowanie nakazać planistom i wykonawcom szybko sprowadzenie do jednolitej strategii gospodarczej ze strategią ekologiczną, rachunku ekonomicznego z rachunkiem ekologicznym, który zawiera również koszt zdrowia ludzkiego (pos. Kazimierz Paszek).

Mineły na szczęście czasy, kiedy informacja ekologiczna stanowiła tabu. Pod wpływem zagrożeń rodzi się nowy typ myślenia, w którym dominuje przekonanie, że wszyscy mają obowiązek racjonalnego gospodarowania, ochrony i kształtowania środowiska — stwierdził pos. Jan Waleczek.

Trzeba zacząć od przedsiębiorstw przemysłowych. Potrzebny jest taki system finansowych obciążeń i umorzeń — by pobudziły do rzeczywistych działań zapobiegających skażeniom środowiska. Jak powiedziała pos. Liliana Barańska, edukację rozpoczynać trzeba od pałacy — skończywszy na dyrektorach.

Z uznaniem spotkały się słowa pos. Wiesława Gwiżdża — absolwenci wszystkich szkół i uczeni technicznych powinni, tak jak lekarze, składać ślubowanie „primum non nocere”. Oznacza to: przede wszystkim nie szkodzić!

Tego dnia Sejm uchwalił ustawę o podwyższeniu emerytur i rent w 1987 i 1988 r. — w zakresie zaproponowanym przez komisję parlamentu. O szczegółach rozwiązania opinia publiczna była już in formowana.

Przed zakończeniem posiedzenia, a zarazem jesiennej sesji Sejmu, przedstawiciele rządu odpowiadali na interpelacje i liczne zapytania poselskie. (PAP)

Handlowcom — wszystkiego najlepszego Tajemnicze święto

Nie wiemy czy tytułowe życzenia dla handlowców składamy za późno czy za wcześnie — pewni jesteśmy jedynie, że nie składamy ich w odpowiednim czasie...

To nasza wina, że nie potrafiliśmy rozwiąć zagadki terminu Dnia Pracownika Handlu. Od lat obchodzono to święto 29 stycznia, czyli życzenia winniśmy zamieścić wczoraj. Aliści w piśmie z 12 stycznia szef resortu handlu wewnętrznego i usług wiadomości łódzkie (i nie tylko łódzkie) władze, iż święto to przypada 1 lutego. Powołał się on na uchwałę Rady Ministrów z 24 kwietnia 1973 r., która stwierdziła jasno, iż termin obchodów Dnia Pracownika Handlu przypada w pierwszą niedzielę po 29 stycznia. Kalendarz pokazuje, że w tym roku jest to właśnie 1 lutego.

Zwolennicy tradycji twierdzą, iż co innego dzień, a co innego termin obchodów. Święto mamy więc 29, zaś fety z tej okazji można urządzić np. w niedzielę. Są oni zdania, że wspomniana uchwała wymusza obchodzenie uroczystości w czasie wolnym od pracy i stąd ów przepis o pierwszej niedzielę.

Inni z kolei są zdania, że ważniejsze od tradycji jest świętowanie zupełnie zarządzenie ministra.

Mile panie zza lady, pracownicy magazynów i transportu! Wiemy tylko tyle, iż w tych dniach macie swój uroczysty Dzień. Życzymy wam wszystkiego najlepszego, będąc przekonani, że mimo wszystkich kłopotów zaopatrzeniowych łatwiej nam zrobić zakupy niż Wam dowiedzieć się kiedy macie święto.

K. K.

W „Bałuckim” — podczas ferii

Szklanka mleka — gratis

Rozpoczynają się ferie zimowe. Dużo dzieci przebywać będzie w mieście i korzystać z różnych form wypoczynku na świeżym powietrzu. Dla zmierzniętych szklanka gorącego mleka jest wówczas z pewnością wskazana. W barze mlecznym „Bałuckim” przy ul. Zachodniej 27 od 2 lutego br. do końca ferii, będzie specjalny stolik, przy którym dzieci otrzymają szklankę gorącego mleka — gratis.

— Uważam, że na tym nie zanikają — mówi agent tego baru. Przeciwnie, spodziewam się, że wraz z dziećmi przyjdą ich rodzice, którzy z pewnością zamówią dla swoich pociech jakiejś gorącej, treściwej danie. Wzrosną więc moje obroty. Najważniejsze jednak, aby dzieci mogły w każdej chwili wejść do „Bałuckiego” i ogarnąć się gorącym mlekiem.

Inicjatywa chyba warta nadśledzenia. (J.Kr)

WYWIAD TYGODNIA

Choroba wrażliwych i ambitnych?

— Choroba ta dotyka co dziesiątą osobę w krajach cywilizowanych. Oblicza się, że w Polsce cierpi na nią około 3,5—4 mln osób. Przy tak ogromnym zasięgu choroby żołądka i dwunastnicy zalicza się do schorzeń cywilizacyjnych, zaś ich leczenie pochłania co roku ogromne koszty. W potocznych opiniach przeważa pogląd, że jest to schorzenie wynikające bardziej z ogólnego rozstrojenia organizmu, niż z jakichś skazy wewnętrznych organów trawienia...

— Mechanizm powstawania owróżnień trawiennych polega na zaburzeniu równowagi między „siłą trawienną” soku żołądkowego a „mechanizmami obronnymi” błony śluzowej żołądka czy dwunastnicy. Mechanizmy takie muszą istnieć, aby żołądek sam się nie strawił. W skład wydzielanego bowiem przez specjalne gruczoły soku żołądkowego wchodzi obok enzymów także kwas solny — substancja niezwykle żrąca. Gdyby nie wydzielająca żołądek błona śluzowa i produkowany przez nią śluz, żołądek nie wytrzymałby codziennych porcji kwasu solnego. Błona śluzowa cechuje się zdolnością do utrzymywania swej integralności. Steżenie jonów niektórych pierwiastków w soku jest o trzy miliony większe niż we krwi. To jest właśnie owa bariera śluzówkowa, która chroni żołądek przed samostrawieniem.

Od dawna wiemy, że stany emocjonalne mogą skutecznie zaburzyć wydzielanie, czynność ruchową i ukrwienie żołądka. Niepokój, uczucie agresywności, poczucie winy, frustracja wymagają z kolei wydzielanie żołądkowe i upośledzają ukrwienie błony śluzowej żołądka. Dlatego też choroba wrzodowa zalicza się do tzw. schorzeń psychosomatycznych.

— Nie bez podstaw mówi się, że choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy jest schorzeniem całego życia. Ludzie już wyleczeni, częstokroć po zabiegach chirurgicznych, po kilku latach „wracają” do owróżnienia. Czyżby był to swego rodzaju bicz boży, cenna jakaś płaci ludzkość za „udogodnienia” cywilizacyjne — pośpiech, stresy, nieregularny tryb życia, palenie papierosów, spożywanie alkoholu.



— Choroba wrzodowa występuje przede wszystkim u ludzi o wyższym standardzie życiowym, prowadzących nieregularny tryb życia, obciążonych nadmierną odpowiedzialnością, odcierających się lub uwikłanych w konflikty psychiczne. Innymi słowy, schorzenie to dotyka przede wszystkim ludzi na stanowisku, a więc kierowników zakładów, dyrektorów, lekarzy, adwokatów, dziennikarzy, ale także np. kierowców. Mężczyźni chorują na owróżnienie trzy-cztery razy częściej niż kobiety. A propos kobiet. Szczególną podatność wykazują w tym względzie łodzianki, które chorują częściej niż inne kobiety polskie. Być może, ma na to wpływ praca zawodowa kobiet i związane z tym konflikty środowiskowe, a tak-

że pośpiech i stresy, które łączą się z wykonywaniem obowiązków pracownicy i gospodyni.

Prawdopodobnie ludzie ci rodzą się z prawidłowym żołądkiem i nie zaburzonymi mechanizmami wydzielniczymi. W warunkach współczesnego życia i stałego pobudzania ośrodkowego układu nerwowego przez różne czynniki stresowe, gruczoły żołądkowe ulegają „robotemu przestro-

żeniu”, wykazując zwiększoną aktywność wydzielniczą. Dlatego też za najbardziej istotne czynniki chorobowe uważamy stresy, zawiść, brak życiowego podejścia w życiu codziennym, uczucie nienadania za wykonywaniem obowiązków, wewnętrzne napięcie emocjonalne związane z pośpiechem i uganianiem się za wieloma drobnymi funkcjami.

— Z pańskiej wypowiedzi wynika, że owróżnienie żołądka i dwunastnicy jest przede wszystkim efektem napięcia psychicznego i niemożności jego rozładowania, w mniejszym zaś stopniu skutkiem nieprawidłowego i nieregularnego odżywiania.

— Higiena psychiczna ma olbrzymie

znaczenie. Nie można jednak nie doceniać wagi prawidłowego odżywiania, dostatecznej ilości snu, nieużywania mocnej herbaty, kawy, ostrego przypraw, niepalenia tytoniu i nienadużywania alkoholu. Innymi słowy, szkodzi nam — a przynajmniej nie sprzyja — wszystko, co jest dobre i bardzo dobre smakuje, tzn. jest poddane kulinarnej obróbce. Wrzodowcy powinni się więc wystrzegać potraw sma-

żonych, ciężko strawnych, ostro przyprawionych, a więc takich, które długo zalegają w żołądku i dwunastnicy, a w związku z tym powodują znaczne wydzielanie soków trawiennych. To samo dotyczy potraw kwaśnych, konserwowanych, sosów, bulionów, ale także np. wód gazowanych.

Wrzód trawienny jest tylko kilkutygodniowym epizodem w wieloletnim przebiegu choroby. Trudność nie polega na tym, żeby wrzód wygoić (mają dużą skłonność do samogojenia), ale na zapobieganiu nawrotom. Istota choroby wrzodowej to pewna skaza konstytucjonalna, skłonność do tworzenia się owróżnień trawiennych. Często może być ona dzie-

dziczna. Wiadomo też, że owróżnienia powstają znacznie częściej w dwunastnicy niż w żołądku, z reguły jesienią i wiosną. Pierwszym objawem są bóle nadbrzusza na czczo, kilka godzin po jedzeniu lub w nocy. Z drugiej strony jednak u sporej liczby pacjentów nie obserwujemy żadnych dolegliwości, a pierwszym objawem jest krwotok. Owróżnienie kończy się często zabiegami chirurgicznymi, który niestety, również nie daje gwarancji całkowitego wyleczenia do końca życia. Natomiast w zakresie diagnozowania metoda wżernikowania żołądka i dwunastnicy (gastroskopia) jest dokładna i pewna, zapewnia rozpoznanie choroby.

— Od czasu do czasu zarówno w prasie fachowej jak i codziennej pojawiają się rewelacje na temat leków naturalnych — soku z kapusty lub surowych ziemniaków, ponoć skutecznie likwidujących objawy choroby wrzodowej.

— Wszelkie działania lekarskie zmierzają do stworzenia warunków, w których organizm sam mógłby poradzić sobie z owróżnieniem. Leki, które aplikuje się wrzodowcom, mają za zadanie stworzyć osłonę dla mało wydolnej błony śluzowej, a także hamować działalność wydzielniczą gruczołów żołądkowych. Wszystkie jednak leki nie dają gwarancji, że choroba nie powróci.

Co zaś się tyczy środków zaliczanych do tzw. medycyny ludowej, to są one częstokroć skutecznymi lekami. U wrzodowców — jak powiedziałem — ogromnie ważne jest osłabianie napięcia psychicznego. Wszystko to powoduje, że chory jest bardziej uspokojony, ufny, pełen wiary w skuteczność lekarstwa — sprzyja wyleczeniu.

Rozmawiał
ZYGMUNT CHABOWSKI
Foto: A. Wach

•Klio bez szminki•Klio bez szminki•Klio bez szminki

Mocarstwa zachodnie — W. Brytania i Francja — po zawarciu układu monachijskiego z Niemcami 30 września 1938 r. pozostawały w złudnym przekonaniu, że uratowały pokój. Hitler otrzymał to co chciał, a więc 1/5 terytorium Czechosłowacji i problem Niemców średniego pretensji do zajęcia Czech w marcu 1939 r., choć każdy inny powód też byłby dla Berlina dobry.

Dramat kilku dni marca 1939 r. rozegrał się następująco: książd Tiso odmówił przybycia do Pragi dla wyjaśnienia swoich kontaktów z Niemcami.

wiedeńską do głoszenia antyczeskiej propagandy. Wykorzystując uzyskaną po Monachium autonomię, ks. Tiso jako premier słowacki robił wszystko, aby odseparować się od Czech. Można powiedzieć, że to on i jego partia dostarczyli Hitlerowi bezpośredniego pretekstu do zajęcia Czech w marcu 1939 r., choć każdy inny powód też byłby dla Berlina dobry.

Na taką okazję czekali Niemcy. Rolę reżysera oderwania Słowacji od Czech powierzono w Berlinie podsekretarzowi stanu Wilhelmowi Keppelerowi. Początkowo próbowano metod wojskowych, opierając się na siły ludzkiej gwardii hlinkowej i Niemców słowackich Bratysławy, ale na tym wszystko utknęło. Tiso miał jeszcze jakieś skrupuły. Wreszcie uległ Keppelerowi i zabierając swojego najbliższego współpracownika Ferdinanda Durcanskiego, pojechał 13 marca do Berlina na rozmowę z Hitlerem. Ten, szantażując Tiso groźbą aneksji Słowacji przez Węgry, uzyskał co chciał. Następnego dnia, tj. 14 marca, sejmik słowacki przywrócił Tiso urząd premiera, co było aktem zerwania z Czechami.

Gdy do Pragi dotarły wieści o rozmowach Tiso z Hitlerem, postanowiono posłużyć się tą samą metodą i prezydent Hacha również zwrócił się z prośbą o rozmowę z Hitlerem. Wszystko wskazuje, że Hacha liczył na utrzymanie, podobnie jak Słowacja, statusu „niezależnego” państwa, Czech i Moraw. Rozmowa Hitlera z Hachą była brutalna. Fuehrer bez ceregieli zawiadomił Hachę (w nocy z 14 na 15 marca 1939 r.), że wojska niemieckie zajmują Czechy. W tym czasie Wehrmacht był już w Morawskiej Ostrawie i okręgu wltkowieckim.

Tu argumentem miała być rzekoma groźba ataku ze strony... Polski. A wystraszony Hacha podpisał wszystko co mu podsunęli. W ręce Hitlera składał los resztek Czechosłowacji. Rząd w Pradze wydał wojskom rozkaz niestawiania oporu Wehrmachtowi. 15 marca do Pragi przybył gen. Johannes Blaskowitz (ten sam, który dowodził we wrześniu 1939 r. 8 armią, a potem był dowódcą niemieckich wojsk okupacyjnych w Polsce), a w ślad za nim gestapo, które od razu zaczęło od aresztowania studentów i żydowskich uchodźców, komunistów i zwolenników B. prezydenta Benesa.

Interesującym szczegółem tamtych wydarzeń jest to, że Hitler przybył do Pragi wcześniej niż zdążył to zrobić Hacha. 15 marca kanclerz III Rzeszy wydał dekret proklamujący Protektorat Czech i Moraw. Nie pozostawiając cienia wątpliwości co do statusu Protektoratu, dekret głosił, że obszary

byłej republiki Czecho-Słowackiej, zajęte przez Wehrmacht (a więc bez Słowacji) należą do Wielkiej Rzeszy Niemieckiej. Zachowano jednak pewną autonomię Protektoratu z samodzielną administracją, ale w swym działaniu podporządkowaną całkowicie politycznym, wojskowym i gospodarczym celom Niemiec.

Znamienne, wobec nie zawaolowanej aneksji Czech i Moraw było stanowisko mocarstw zachodnich. W. Brytania i Francja uznały Protektorat de facto w ciągu dwóch miesięcy. ZSRR odrzucił argumenty Berlina wyjaśniające konieczność aneksji rzezkowymi niepokojami wewnątrz Czechosłowacji. Anglicy znaleźli charakterystyczne uzasadnienie swojego stanowiska. Uznając, iż w Monachium określono granice państwa, które na skutek oddzielenia się Słowacji już nie istnieje, rząd brytyjski doszedł do wniosku, że „nie może” dłużej pozostawać związany tymi zobowiązaniami.

Argumentów formalno-prawnych dostarczył Berlinowi podpis Hachy Chulakowsky'ego (ówczesnego min. spraw zagranicznych) pod dokumentem o zdaniu się na łaskę Hitlera. Propaganda Goebbelsa wykorzystywała to dla dezorientacji światowej opinii publicznej. I trzeba powiedzieć, że z powodzeniem. Okoliczności w jakich aneksja się dokonała, a więc brutalny dyktat i szantaż militarny, były skrajnie przez III Rzeszę osłonięte.

Dość jeszcze trzeba, że w tym samym czasie, tj. w marcu 1939 r., Węgry zaanektowały Ukrainę Zakarpacką (12 tys. km kw.), uzyskując wspólną granicę z Polską, co wówczas w Wareszawie przyniósł entuzjastycznie. Dziś w świetle tego, co wydarzyło się we wrześniu 1939 r., wydać to się może dziwne, ale tak było.

A dla Czechów zaczął się okres okupacji, której należy poświęcić odrębny tekst.

OMIKRON

Narada młodzieży

Z inicjatywy Komisji Młodzieżowej KŁ PZPR odbyło się spotkanie kierownictwa organizacji młodzieżowych działających na terenie województwa. W spotkaniu uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału ds. Młodzieży, Kultury Fizycznej i Turystyki KC PZPR — Jerzy Swiderski, sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Janusz, przewodniczący Komisji Młodzieżowej KŁ PZPR Stanisław Zareba.

Podczas spotkania omówiono działalność komisji, a także przedstawiono rezultaty badań przeprowadzonych wśród młodzieży. Wynika z nich, iż w dziedzinie

świadomości wiele jeszcze się nie zmieniło. W dalszym ciągu bowiem aktywność społeczno-polityczna znajduje się w opinii badanych na ostatnim miejscu w hierarchii wartości. Młodzi ludzie także odpowiadając na pytania nie bardzo wierzą, że reforma się uda, praktyka bowiem zbyt często odbiega od założeń.

W trakcie dyskusji stwierdzono między innymi, że konieczne jest wypracowanie atrakcyjnych form pracy z młodą pokoleniem, podejmowanie inicjatyw, które by rzeczywiście przyciągały młodzież. (gr)

Nowości „Nestora”

Przedsiębiorstwo „Nestor” zaprezentowało przedstawicielom handlu swoje propozycje na rok 1987. Przede wszystkim damskie płaszcze wełniane, ocieplane — z poszerzonymi ramionami i rękawami, ale dołem raczej proste, już nie tak wielkie i długie, jak noszone teraz. Kołnierze szalowe, wydłużane, lub „stójki” — z tyłu często szeroki „dragon”. Pokazano też praktyczne kurtki i bluzery o długości najczęściej siedem-ósmym — głównie z wełny ale również z elastobawełny o rozbudowanej górze. Dla zwolenniczek „białego szaleństwa” kombinowany dwukolorowy z ocieplanego ortalionu, a do nich kurtki. Na duży mrozdy dla pań płaszcze z nutryi często w dwóch kolorach, np. brązowe z białymi elementami dekoracyjnymi wokół szyi. Sporo krotek futrzanych także z nutryi, futerek króliczych, lub z syntetycznego misia.

Dla mężczyzn różne kurtki: z dwukolorowego sztruku elastobawełny łączonej z welwetem, z wel-

ny lub ortalionu. Wzory sportowe, pełne kieszeni, wygodne zapinane na napy lub zamk błyskawiczne. Zupelna nowość: kurtka męska wykonana ze skóry licowej o przylegającym, jedwabistym połysku. Surowcem są skórki królicze wyprawione według oryginalnej metody opracowanej przez naukowców z Politechniki Łódzkiej. „Nestor” będzie producentem tej skóry oraz odzieży z niej konfekcjonowanej. Kurtki będą ocieplone, a więc można je traktować jako okrycia wierzchnie na chłodniejsze dni.

Handlowcom na ogół podobały się przedstawione wzory odzieży, można więc mieć nadzieję, że znajdują się w sprzedaży — przede wszystkim w firmowych sklepach „Nestora”.

(kas)

MILIONY NA REMONTY

Łódzka spółdzielczość mieszkaniowa planuje przeznaczyć w tym roku na remonty swoich budynków 1.380 mln zł, z czego na remonty będzie 1.350 mln zł oraz 80 mln zł na remonty kapitalne i modernizacje. Umożliwi to poprawę warunków mieszkaniowych w 45 blokach o 2.600 mieszkańach. Jednocześnie przewiduje się prowadzenie dalszych prac związanych z usuwaniem wad technologicznych. Niestety, na ok. 1800 budynków, w których one występują, spółdzielczość mieszkaniowa ocenia, że ada się usunąć wady technologiczne w tym roku zaledwie w ok. 250-300 blokach. Brakuje bowiem wykonawców oraz materiałów budowlanych. (j. kr)

Kurtki i płaszcze z „Próchnika” — w porządku Frycowe płacą nawet potentaci

We wtorek, 27 stycznia, pisaliśmy w „DL” o firmach przemysłowych, które znalazły się w ubiegłym roku na „czarnej liście” łódzkiego oddziału PIH. Był wśród nich również „Próchnik”. Po naszym artykule otrzymaliśmy pismo z tej właśnie firmy, w którym dyrekcja wyjaśnia, iż „PIH kontrolował nasze wyroby. Kontrola poddano 4 nartie okryć męskich ogólnej liczby 1075 sztuk i nie zakwestionowano ani jednej sztuki. Ponadto kontrolowano 3 partie bielizny pościelowej oraz 1 partię piżam męskich, tj. całkowicie nowego asortymentu produkcji „Próchnika”, wykonywanego przez mały zakład filialny w Uniejowie (...). W tych właśnie partiach inspektorzy PIH na podstawie oceny organoleptycznej wybranych metod losową reprezentantów i gat. stwierdzili wady jakościowe wskazywane, iż przedmiotowe wyroby powinny być zakwalifikowane do niższych gatunków”.

Podobnego zdania jest PIH, która pisze do redakcji m.in.: „liczba partii zbadanych — 9 — wartość 5.095 tys. złotych, zakwestionowano (tylko artykuły pościelowe i piżamy) — 3 partie wartości 3.775 tys. złotych (34,2 proc. w stosunku do wartości partii badanych) (...). Okręgowy inspektorat dokonywał również oceny jakości odzieży produkowanej przez ZPO „Próchnik” i nie stwierdził w tym zakresie uchybień”.

Widać więc z tego, że nawet dla załóg uznanych firm nowa produkcja nie jest rzeczą łatwą. Nie wątpimy, że wkrótce zarówno bielizna pościelowa, jak i piżamy z „Próchnika” „dogonia” jakością znakomite kurtki i płaszcze.

K. K.

Prawo bez tajemnic

Trzydziestu ośmiu uczniów szkół ponadpodstawowych wzięło wczoraj udział w wojewódzkich finałach ósmej edycji Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej organizowanej przez ZSMP.

W związku z wprowadzeniem do szkół nauki o prawie dziedziną ta zyskuje coraz więcej miłośników, umiejących właściwie interpretować zarówno podstawowe przepisy prawne jak i orientujących się w działalności organów władzy.

kursu na plakat popularyzujący tę tematykę. Pierwszą nagrodę otrzymała Joanna Arkusńska z XXVI LO w Łodzi, drugą Barbara Mirewicz z I LO, trzecią Iwona Gajda z I LO w Pabianicach. (gr)

Jury konkursu wyłoniło spośród uczestników trójkę zwycięzców. Pierwsze miejsce zajął Arkadiusz Bartwicki z XXVI LO w Łodzi, drugie Lena Jankowska z II LO w Pabianicach, trzecie Konrad Kercher z Policealnego Studium Zawodowego w Łodzi. Cała trójka przechoł do finałów ogólnopolskich, w których można wywalczyć indeks. Ogłoszono również wyniki kon-

Komunikat Cechu Rzemiosł Spożywczych

Cech Rzemiosł Spożywczych zawiadamia, iż poczynając od 26 stycznia wprowadzone zostały przez piekarnie rzemieślnicze nowe ceny umowne na pieczywo pszenne. Dotyczy to wyłącznie sieci sklepów własnych producentów pieczywa, natomiast w odniesieniu do pieczywa pszennego sprzedawanego za pośrednictwem handlu upośredniczonego trwają negocjacje cenowe.

Podwyżka została spowodowana m. in. wzrostem cen węgla.

energii elektrycznej, gazu, transportu, surowców pomocniczych (drożdże, jaja, mak, ekstrakt słodowy), podwyższeniem kosztów robocizny w roku 1986 i w styczniu 1987 r.

Ceny wzrosły od 7 do 9,6 proc. Np bułka zwykła o wadze 100 g zdrożała z 6,50 zł do 7 zł, bułka kielecka o wadze 500 g — z 30 do 32 zł, bułka wrocławska o wadze 100 g — z 8,20 zł do 9 zł.

Handel w sobotę

Jutro wszystkie sklepy otwarte jak w każdym dniu powszednim. K. K.

Surowe kary dla „farbowanych lisów”

O tej sprawie pisaliśmy szczegółowo w końcu zeszłego roku w artykule pt. „Farbowane lisy”. Chodzi o kradzież większej ilości farb różnego rodzaju na zakazie Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych „Instalchem” we Włocławku. Kradzieży dokonali głównie pracownicy kierownictwa grupy robót w Łodzi, wykonujący prace na terenie EC-IV. Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko 13 osobom.

Największą ilość zarzutów obarczony był 49-letni Janusz W. z kierownictwa grupy robót w Łodzi. Został on skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności, 1.500 tys. zł grzywny, 5 lat pozbawienia praw publicznych, konfiskację mienia w całości. Orzeczono też

zakaz zajmowania stanowisk z materialną odpowiedzialnością na okres 5 lat, 45-letni Henryk K. — brygadziosta — skazany został na 7 lat i 700 tys. zł grzywny, a 38-letni Olgierd R. — na 7 lat i 600 tys. zł grzywny. Także każdy z nich na 5 lat pozbawienia praw i konfiskate mienia w całości, 35-letni Kazimierz S. — kierowca w Przedsiębiorstwie Transportowym Gospodarki Miejskiej w Łodzi — na 5 lat, 200 tys. zł grzywny, 5 lat pozbawienia praw i konfiskate mienia w całości. (wszystkie kary łączne). Na rzecz „Instalchemu” zasądono kwotę odpowiadającą wartości zagarniętych farb: 465.500 zł. Wyrok jest nieprawomocny. (tar)

W KILKU zdaniach

• Akademicki Klub Żeglarski informuje, że z powodu awarii wodociągowej, tradycyjny Bał Żeglarski przeniesiony został do „Pałacyku” — Piotrkowska 262.

Początek bału sobota g. 19.

• Łódzkie Muzeum Kinematografii zaprasza na otwarcie wystawy z pokazem filmu Edwarda Pałczyńskiego pt. „Płyn moja Łódź”, zrealizowanego w Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi. Odbędzie się to 31 bm. o godz. 18 w Muzeum Kinematografii przy placu Zwycięstwa.

• Sekcja turystyczna TPL zaprasza na kolejny sobotni spacer po mieście w dniu 31 stycznia. Zbiórka o godz. 10.30 u zbiegu ulic Kilińskiego i Tyńskiej.

• DDK Górna (ul. Siedlecka 1) organizuje 31 bm bal dla samotnych. Informacje — tel. 84-51-02.

• Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne zaprasza na imprezę pt. „Łódzka niedziela”, zorganizowaną z okazji 42 rocznicy wyzwolenia Łodzi. W programie projekcja filmu pt. „Płyn moja Łódź” i spotkanie z realizatorem filmu, reż. E. Pałczyńskim. Impreza odbędzie się 1 lutego o godz. 12 w gmachu muzeum (pl. Wolności 14).

• Łódzki Ośrodek Sportu organizuje 1 lutego w godz. 14.30—18 w Hall Sportowej ślizgawki dla amatorów jazdy na łyżwach. Kasa czynna na godzinę przed rozpoczęciem imprezy. Wejście od ul. Stefanowskiego. Liczba miejsc ograniczona.

• Teatr Im. S. Jaracza zawiadamia, że z powodu nieczynnych telefonów w budynku głównym przy ul. Kilińskiego 45, od 2 lutego wszelkie informacje i zgłoszenia na bilety przyjmują kasa Teatru 7.15 (ul. Piotrkowska 243), tel. 36-18-03. • Dziś i jutro w Łódzkim Domu Kultury (ul. Traugotta 18) wystąpi aktor krakowski Teatru im. J. Słowackiego — Andrzej Grabowski w spektaklu „Audiencja V”, Bogusława Schaeffera za który w zeszłym roku otrzymał i nagrodę na toruńskim festiwalu teatrów jednego aktora. • Początek obu spektakli o godz. 17.

Nie tylko na Piotrkowskiej Miłość dozorców do dzieci

Tym zapewne uczuciem należy tłumaczyć wygląd znacznej części chodników ul. Piotrkowskiej. Chcąc zrobić dzieciakom frajdę, niektórzy dozorczy pozwalają by chodniki zamieniały się w lodowiska — po co milusińscy mają jeździć gdzieś zatoczonymi tramwajami czy autobusami, jeśli wspaniale można się posiliżyć na głównej i reprezentacyjnej ulicy miasta! A że można — przekonał się wczoraj nasz reporter, który przeszedł się Piotrkowską od ul. Tuwima do pl. Wolności i z powrotem.

Tylko gdzieśgdzieś gospodarzom domów chciało się odkuć lód — np. przed posesją nr 9 nie było go ani kawałka, a przed posesjami o numerach od 31 do 39 chodnik wyglądał niemal jak latem. Ale to tylko wyjątki — w zasadzie chodniki Piotrkowskiej wy-

glądają jak tor dla panczenistów. Gładką taflę lodu można zobaczyć przed posesją nr 4, gdzie mieli się przedszkole. Dzieciakom może to nie przeszkadzać ale odprowadzający ich rodzice, a zwłaszcza dziadkowie, mają pewnie zupełnie inne zdanie. Z kolei przed sklepem spożywczym przy Piotrkowskiej 64, apteką i sklepem „Arpisu” pod 44 i 46 — lodowe góry i doły. Na ścianie wiszą tu olbrzymie lodowe sople, podobnie jak przy ul. Piotrkowskiej 77, gdzie jeden sopel ma chyba ze dwa metry długości. To przecież może zabieć!

Dozorców, którzy powinni utrzymywać w czystości dwie pierwsze posesje za rogiem Zielonej po nieprzystępnej stronie ulicy (idąc w kierunku Tuwima) nie chciało się nawet porządnie posypać chodników piaskiem.

Podobno prace gospodarzy domów powinni kontrolować administratorzy. To jak — kontrolują czy nie?... Starsi ludzie powiadają też, że kiedyś na wygląd posesji zwracali uwagę dzielnicy, jednak teraz jakoś ich nie widać. Ale dość narzekań — najważniejsze, że dozorczy kochają dzieci. (ab)

W dniach od 2 do 14 lutego w osiedlowym klubie „Oaza” (ul. Dzierżyńskiego 32) odbywać się będą półkolonie dla dzieci w wieku szkolnym. Organizatorzy zapewniają atrakcyjny program oraz dwa posiłki dziennie. Zajęcia odbywać się będą także w klubach

Ferie w mieście

„Zuch” (ul. Maratońska 93) oraz „Promyk” (ul. Fornalskiej 48). Zespół obiektów i Maja WOSiR zaprasza wszystkie dzieci w dniach 2—14 lutego na lodowisko przy ul. Balonowej 103. W programie zajęcia sportowo-rekreacyjne, zabawy i konkursy. W godz. 10—13 wstęp na lodowisko bezpłatny. (i)

Już od jutra, od godz. 10 do zmroku, w Parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu (obok tunel-parku) odbywać się będzie kula organizowany przez Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe w Łodzi. Organizatorzy zapewniają sanki. (W. M.)

GO GAZET

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	995
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	31-87-06
Dw. Centralny	32-84-03
Informacja kulturalna	32-53-12
Pogotowie ciepłownicze	74-34-33
Pogotowie energetyczne	74-28-19
Łódź Północ	74-53-23; 74-66-95, 992
Łódź Południe	74-40-41, 74-87-66
Pogotowie gazowe	74-40-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą — 57-40-33 w godz. 12—22

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek, 17—20).

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Baron sygański”, 19.00 „Cosi fan tutte” (scena kameralna)

NOWY — godz. 19.15 „Burza”

MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Przyszedł mężczyzna do kobiety”

JARACZA — godz. 11 „Krasnozłutki”, krasnoludki

MAŁA SCENA — godz. 19 „Gorkie lzy Petry von Kant”

7.15 — godz. 17 „Pohla w uchu”

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Garaż”

MUZYCZNY — godz. 19.30 — „Blask szklanej kuli”

ARLEKIN — godz. 17.30 „Krawiec Niteczka”

POWSZECHNY — godz. 17.30 — „Alicja w krainie czarów”

TEATR 77 — godz. 19 „Audiencja III”

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19 — Koncert symfoniczny — Orkiestra Symfoniczna PFL, Dyrygent — Paweł Przytocki, Solista — Roman Jabłoński — wiolonczela, W programie: R. Wagner — Wstęp do

operyy Tristan i Izolda”; J. Haydn — Koncert wiolonczelowy C-dur L., Beethoven — IV Symfonia B-dur.

MUZEJA

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—18

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—19

HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) — godz. 15—18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 11—18

ZOO — czynne w godz. 9—18.30, (kasa do godz. 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (prócz poniedziałków)

KINA

IWANOWO — „Życie i umrzed w Los Angeles” USA od lat 18 — godz. 15.30, 17.45; Seans nocny — „Niesamowity jeździec” USA od lat 15 godz. 20

PRZEDWIOSIEŃ — seans zam-

knęty — godz. 10; „Sygnal ostrzegawczy” USA od lat 15 — godz. 12.15, 14.30, 17, 19

POLESIE — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” pol. b.o. — godz. 15; „F/X” USA od lat 13 — godz. 17, 19, 15

WŁOENIARZ — seans zamknięty — godz. 9, 12.15; „Nad Niemnem” cz. I i II pol. od lat 13 — godz. 15.30, 18.45

WOLNOŚĆ — seans zamknięty — godz. 9 — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” — pol. b.o. godz. 12.30; „Protaktor” USA od lat 13 godz. 14.30, 17, 19.30

WISLA — „Sceny dziecięce z życia prowincji” — pol. od lat 18 — godz. 10, 13, 16, 19

ZACHĘTA — „Boskie ciała” — USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30; „Walka o ogień” kanad. fr. od lat 13 godz. 17; „Życie i umrzed w Los Angeles” USA od lat 18 godz. 19.30

ŚWIATOWIT-HOTELOWE — „Zagadka nieśmiertelności” — ang. od lat 18 — godz. 18

STUDIO — „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 godz. 17, 19.30

STYLOWY — „Rajs” — pol. od lat 12 godz. 15.30; „Amadeusz” USA od lat 15 godz. 18

TYRANT — MAŁE-STUDYJNE — „Dziękuję jakoś leci” węg. od lat 15 — godz. 17

DKM — „Cotton Club” USA od lat 18 godz. 17, 19.30

OKA — „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GYNYIA — „Kino non stop — od godz. 8—22 „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15

HAŁKA — „Imperium kontratakuje” USA od lat 12 — godz. 16, 18

MŁODA GWARDA — „C.K. dezerterzy” pol. od lat 18 — godz. 10, 16, 19; „Trzeci książę” — czes. b.o. godz. 13

MUZA — „Król Drodzobrody” — czes.-RFN b.o. godz. 16; „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 — godz. 13

1 MAJA — „Czarodziejski kogucik” rum. b.o. godz. 16; „Honor Przizich” USA od lat 18 — godz. 18

POKOJ — „Porwanie w Tinturistanie” pol. b.o. godz. 13.15; „Honor Przizich” USA od lat 13 — godz. 17, 19.30

ROMA — „Klasztor Shaolin” — Hongkong-Chiny od lat 13 — godz. 10, 14.30, 17; „Tanie pieśniadze” pol. od lat 18 — godz. 19.30; Seans zamknięty — godz. 12.30

STOKI — „Wodne dzieci” — ang. b.o. godz. 16; „Duch” USA od lat 15 godz. 18

SWIT — „Dzień władców” — bulg. od lat 15 — godz. 16; „Protaktor” — USA od lat 18 — godz. 18.30

TATRY — „Indiana Jones” USA od lat 13 godz. 16, 18.15

ZŁOTA JESIEŃ — „Tajemniczy

budda” — chiński od lat 15 — godz. 18

APTEKI

Mickiewicz 20, Niclańska 18, Dąbrowskiego 89, Lotomierska 146, Olimpijska 7, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstancynów — Sadowa 10, Cłowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 10

Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DZYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okullistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Dermatologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 49)

Doradca pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17—7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 w. 69.

DL „DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04-75. Sprawy miasta: 33-41 10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08 85; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamów nie zamienionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Siemkiewicza 3/5, tel. 32 59 11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiadają urzędy pocztowe.

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka folklorem malowana - zespół „Opoczniak”.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyka non stop. 12.00 Z muzyką polską przez wieki. 12.25 Klasyka orkiestry symfonicznej.

PROGRAM III

11.00 To tylko blues - aud. 11.30 Klakson - aud. 11.40 Gwiazda tygodnia - Supertramp. 11.50 John Gardner „Grendel” - odc. 12.00

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat - aud. 12.00 Wiad. 12.05 ABC muzyki rozrywkowej - aud. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Rezonans



19.30 Dziennik. 20.00 Program publicystyczny. 20.30 „Lekarki” - film prod. NRD.

PROGRAM II

17.00 Język angielski (15). 17.30 Magazyn narciarski (7). 18.00 Wiadomości (L).

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole. 10.00 DT - wiadomości. 10.10 Film dla 2 zmiany „Lekarki” - film prod. NRD.

Advertisement for Julianna Wierzch, a housewife, with contact information and a photo.

Advertisement for Henryka Sienkiewicz, a housewife, with contact information and a photo.

Advertisement for 'zawiadamia' (announcements) regarding repairs and legalizations of butane gas cylinders.

Advertisement for 'SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POLIMER”' (disabled workers' cooperative) seeking employees.

Advertisement for 'PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO W ŁODZI' (refrigeration industry enterprise) seeking employees.

Advertisement for 'PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU I USŁUG W KONSTANTYNOWIE' (trading and services enterprise) seeking employees.

Advertisement for 'Zakład Budowlano-Remontowy Zgierskiej Spółdzielni Mieszkaniowej' (construction and repair workshop).

Advertisement for 'SILNIK diesel „Golf” do „Poloneza”' (diesel engine for Polonez).

Advertisement for 'MIESZKANIE trzypokojowe, własnościowe' (three-room apartment).

Advertisement for 'PILNIE poszukuję mieszkania' (urgently seeking an apartment).

Advertisement for '46 M, parter, blok zamieszkały' (46m apartment, ground floor).

Advertisement for 'ZAMIENIĘ pokój, kuchnia' (apartment for rent).

Advertisement for 'KOSMETYCZKA - podejmie pracę' (cosmetician).

Advertisement for 'FABRYKA PIĘRSIENI TŁOKOWYCH' (rings factory) seeking employees.

Advertisement for 'PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU I USŁUG W KONSTANTYNOWIE' (trading and services enterprise) seeking employees.

Advertisement for 'DZIEWIARKA ze stażem; bukieciarka' (flower girl).

Advertisement for 'BIELIŹNIARSTWO szwaczka przyjmuje' (seamstress).

Advertisement for 'DO pracowni w Zgierzu' (workshop in Zgierz).

Advertisement for 'UCZNIA, renciście - do przyuczenia' (apprentice).

Advertisement for 'DMUCHACZY szkieł laboratoryjnych' (glassblower).

Advertisement for 'ZATRUDNIĘ pracownicę' (employee).

Advertisement for 'OGRODNICTWO - przyjmie' (gardening).

Advertisement for 'PRZYJMĘ proste szycie' (tailoring).

Advertisement for 'MATEMATYKA' (mathematics).

Advertisement for 'VHS - Video-Art' (video).

Advertisement for 'WYCISZANIE, zabezpieczenie' (soundproofing).

Advertisement for 'CYKLINOWANIE, lakiernicze' (cycling).

Advertisement for 'USŁUGI hydrauliczne' (hydraulic services).

Advertisement for 'UKŁADANIE parkietów' (flooring).

Advertisement for 'MYCIE okien, sprzątanie' (window cleaning).

Advertisement for 'SZAMPONIERA - dywan, wykładziny' (carpet cleaning).

Advertisement for 'MURARSTWO, układanie' (masonry).

Advertisement for 'EKG u pacjenta' (ECG).

Advertisement for 'GINEKOLOG - codziennie' (gynecologist).

Advertisement for 'ANALIZY lekarskie' (medical analyses).

Advertisement for 'POMOC drogową, holowanie' (road assistance).

Advertisement for 'SCINANIE drzew' (tree felling).

Advertisement for 'SAMOTNI - oferty matrymonialne' (single people).

Advertisement for 'NOWO otwarty sklep' (new store).

Advertisement for 'ZAKŁAD ślusarski' (blacksmith).

Advertisement for 'PRZYBLAKAŁ się czarny' (black cat).

Advertisement for 'UNIEWAŻNIAM zagubioną' (lost).

Advertisement for 'IRENA Połetek' (Irena Połetek).

Advertisement for 'TOMASZOWI' (Tomaszowski).

Advertisement for 'ZAGUBIONO prawo jazdy' (lost license).

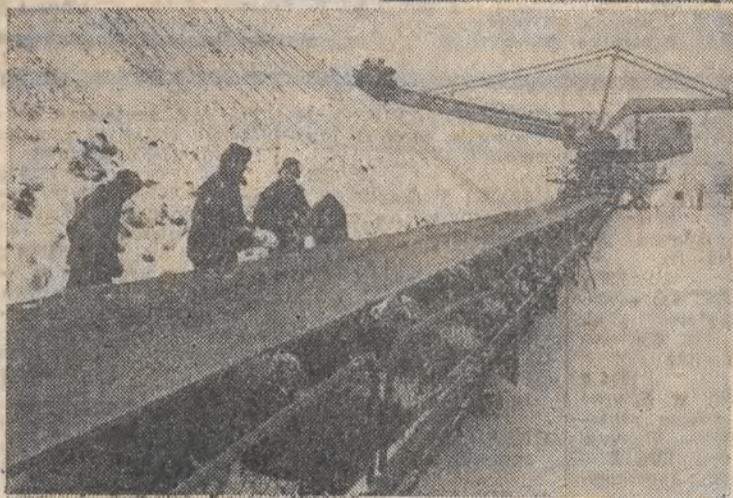
Advertisement for 'ZAGINEŁO prawo jazdy' (missing license).

Advertisement for 'JERZY Kubiak' (Jerzy Kubiak).

Advertisement for 'LUCJAN Świątek' (Lucjan Świątek).

Large advertisement for 'BARBARZE KRAWCZYK' (Barbara Krawczyk) dressmaker.

W łódzkich EC



„Bim Bom”, jak pamiętasz — mówił Zbigniew Cybulski Jerzemu Afanasjewowi — nauczył nas wszystkich polegania na sobie samych. „Bim Bom” był tworem praktyki. „Bim Bom” powstał z głodu. Sycił nas możliwością wypowiedzi. Teatr ten nauczył nas podglądania otaczającego życia przez jego prawdziwą „dziurkę od klucza”. „Bim Bom”, Jerzy, to był nasz chleb razowy ze swoim zapachem, fakturą, dobrze wypieczony, pachnący. Nie powstał z kalkulacji. Zagraliśmy w taką, grę, która nazywa się gra w prawdę. Wiesz, jest taka gra, przychodzi człowiek i opowiada swoje życie, to co czuje, co robi, co myśli”.

W atmosferę panującą w końcu lat pięćdziesiątych w gdańskim środowisku akademickim będziemy mogli zanurzyć się, oglądając kolejny film ze Zbigniewem Cybulskim — „Do widzenia, do jutra”. Reżyserem filmu jest Janusz Morgenstern, a scenariusz napisali: Zbigniew Cybulski, Bogumił Kobiela i Wilhelm Mach. Projekcja dziś w programie II o godzinie 22.10.

Jutro natomiast o godzinie 20 w

programie I będziemy mogli zobaczyć kolejne przygody Zandara — Louisa de Funesa. Tym razem los rzucił go aż do Nowego Jorku, a krytycy filmowi twierdzą, że udział tego przeżabowego

rię wzięła, który ucieka, aby zobaczyć w ostatnich chwilach życia swego przyjaciela. Miłośnikom seriali przypomni nam, iż jutro kończą się perypetie córki poszukującej matki w

Mortimer Wheeler, znawca afrykańskiej sztuki, pisze: „Ludzie, którzy wysoko oceniają tę sztukę, zadają sobie pytanie, jak długo tradycja afrykańska, czy to w rzeźbie, czy malarstwie, czy też w po części udrumalizowanym tańcu ludowym, zachowa swoją „integralność” pod naporem współczesności? I jak dalece można oczekiwać zachowania tej integralności? Przyszłość będzie mogła dać odpowiedź na to pytanie. A tymczasem rodzima sztuka Afryki narazona jest na niebezpieczeństwo mechanizacji, która zbyt często, niestety, towarzyszy procesowi powszechnie i optymistycznie zwanemu rozwojem”.

Przewodnikiem po pasjonujących i jakże dla nas egzotycznej, kulturze Czarnego Łądu będzie francuski film dokumentalny wywieziony w sobotę o godzinie 11.55 w programie I. Lubiący dokumenty możemy także dziś obejrzeć projekcję pierwszego odcinka „Kokanowego szlaku” (pr. I, g. 23.20).

czarno-białe i w kolorze

narwańca w meczu baseballowym należy do komediowych majstersztyków.

Z policją, ale już nie na wesoło, będziemy mieli także do czynienia w sobotnim kinie nocnym. „Bezświecące noce bez świtu” — to argentyński „czarny dramat kryminalny”, opowiadający histo-

„Lace” (pr. II, g. 22.05), a w niedzielę (pr. I, g. 20) — drugi odcinek amerykańsko-francuskiego „Dzieciństwa miłości”. Dodam tylko, że serial składa się z 8 części, zaś jego akcja rozpoczyna się w Paryżu lat dwudziestych, by przenieść się później (data pięćdziesiąte, siedemdziesiąte) do Nowego Jorku.

Parada idoli



Debbie Harry

Wśród kandydatów do muzycznej nagrody Grammy za 1986 rok znalazło się m. in. kilku weteranów sceny rockowej. Doś niedoczekanie największe szanse ma Steve Winwood, niegdyś lider zespołu Traffic, którego nazwisko pojawia się aż w pięciu kategoriach. Winwood osiągnął w ubiegłym roku największy sukces w swojej 20-letniej karierze, gdy jego album „Back in the Highlife” znalazł się wśród pięciu najlepiej sprzedawanych płyt w USA, a nagranie „Higher Love” trafiło na sam szczyt tamtejszej listy przebojów. Tuż za Winwoodem są Paul Simon i Peter Gabriel, z których każdy liczy na Grammy w czterech kategoriach. Laureatów poznamy 24 lutego.

Allice Cooper, którego makabryczne widowiska estradowe szokowały fanów w latach siedemdziesiątych, niedawno wydał nową płytę i rozpoczął tournée. „Niektóre fragmenty przedstawień są bardzo krwawe” — twierdzi utalentowany piosenkarz, wykonawca wielu przebojów, jak chociażby „Schol's Out” i „Elected”. Cooper zapewnia, że używane obecnie rekwizyty (m. in. piloty) zapewniają znacznie bardziej realistyczne efekty niż dawniej. „Radzę, aby osoby siedzące w pierwszych rzędach miały na sobie fartuchy lub nieprzemakalne płaszcze”.

Od kilku miesięcy Elton John miał kłopoty z gardłem. Gdy podczas koncertu w Sydney artysta zemdlał, nikt nie miał wątpliwości, że sprawa jest poważna. Teraz popularny piosenkarz będzie musiał na dłuższy czas pożegnać się z nagraniami i występami. Wprawdzie operacja — jak zapewniają lekarze — udała się, jednak Elton John nie będzie mógł przez kilka miesięcy śpiewać. Wszystkie jego koncerty w 1987 roku zostały odwołane.

Kto pamięta zespół Blondie? Utwór „Hearth of Glass” był swego czasu u nas wielkim przebojem. Jednak w muzyce pop cztery lata milczenia to cała wieczność. Mimo to 41-letnia Debbie Harry liczy na to, że nie wszyscy o niej zapomnieli. Nowa solowa płyta byłej wokalistki grupy Blondie nosi tytuł „Rockbird”.

Dla najmłodszych

NA RYSUNKU PRZEDSTAWILIŚMY KILKA MĘSKICH SYLWETEK I ICH CIENIE. TYLKO JEDNA POSTAC I JEDEN CIEN NIE TWORZA PARY. CZY UDA CI SIĘ JE ODNALEZĆ?



Krzyżówka

POZIOMO: 1. Gałatek potocznie, 3. Roślina warzywna otwarty, jadalny korzeń, 8. Angielskie do przypraw, 9. Pomost do rozładowywania wagonów kolejowych, 10. Specjalna dla żołąd-kowca, 11. Zadymka, 12. Najkrótszy samochód, 15. Stałe stanowisko z pracą przewidzianą w budżecie danej instytucji, 17. W ścianie każdego domu, 18. Bózek mi-

łości, 19. Jaja ryb, 21. Komar, 24. Malpa z rodziny koczokodanów, 27. Zamówienie do czegoś, 28. Poklon, 29. Przypisywano mu podpalenie Rzymu, 30. Liczman, 31. Klamra z ymasa.

PIONOWO: 1. Opera Belliniego, 2. Wymarzenie zwierzę, 3. Szczelina pozostawiona w drewnie po przejściu pily, 4. Drobną monetą brytyjską, 5. Kotwicowisko, 6. Rezultat, 7. Zalotnik, 13. Rozzerwanie i przesunięcie się mas skalnych wzdłuż pewnej płaszczyzny, 14. Na rowerowym kole, 15. Mura poezji miłosnej, 16. Ryba ze śledziowatych, 19. Sytuacja bez wyścia, 20. Część paleńska, 22. Do walcowania ciasta, 23. Kraj w Europie, 24. Autor powieści „Czarodziejska góra”, 25. Płaszcz drzewa, 26. Z łasicowatych.

Oprac.: J. KALUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 zł ufundowany przez SDH „CENTRAL” w Łodzi.

OSTATNI IMPERATOR CHIN

Gdy cesarz wybierał się do ogrodu biegł przed nim herold, za nim drobnymi kroczkami dwóch lokajów, aby podtrzymać go, gdyby się potknął. W kolejności, z całym respektem podążała milcząca gromada paru tuzinów dworzan, którzy mieli przy sobie wszystko — co jego wysokości mogło się przydać — fotele, leżanki, parasole słoneczne, kociolki na wodę nakrycia do herbaty, nuszki i herbatnikami, o-dzież, apteczki zawierające „pigulki sześciu harmonii” a nawet nóż. Cesarz liczył sobie wtedy trzy lata i miał największą ochotę pobawić się w ogrodzie, ponieważ w pałacu nigdy nie miał okazji spotkać drugiego dziecka.

Kiedy cesarz objawiał ochotę zjeżdżenia czegoś — z ogrodu ruszała sztafeta do budynków gospodarczych, a stamtąd natychmiast wyruszała karawana, która rozkładała przystawki oraz 30 różnorodnych dań, z których każde musiało być spróbowane przez odpowiedniego kipe-ra. Zgodnie z raportami, jego maję-tat otrzymywał comiesięcznie 800 funtów mięsa i 240 sztuk drobiu. Nie znaczyło to, że było to przeznaczane do konsumpcji. Mały cesarz z tych wszystkich wspaniałości nigdy nie skorzystał niczego. Za jego właściwe wyżywienie, odpowiadala inna grupa, która zbył się a swoje obowiązki nie troszczyła. Reszta należała do szywniej cere-

monii. Któregoś razu małe potajemnie zjadł całą porcję suche-go chleba, która służebny zabrał na wypadek, gdyby cesarz miał ochotę karmić złote rybki.

Mały cesarz nazwiskiem Pu Yi władał, albo „bawił się w cesarza” w latach 1908—1911 podczas gdy krajem rządził właściwie inni, do-prowadzając go do ruiny. Wszyscy jego służący — w liczbie 1500 — byli eunuchami, gdyż tradycja nie dozwalała, aby w pałacu oprócz cesarza był jeszcze inny mężczyzna. Tak żył w największym pałacu świata, w otoczonym murami „zakazanym mieście” Pekinie, którego nigdy nie opuścił i nigdy nie ujrzał swego narodu.

Dzieje tego dziwnego, ostatniego imperatora Chin wybrał sławny reżyser Bernardo Bertolucci za kan-wę scenariusza swojego gigantycz-nego filmu. Udało mu się marzenie, na które nikt nie miał odwa-gi się porwać. Gdy kręcił sceny filmu, na gigantycznych tarasach z marmuru, ma przed sobą 500 dostojników w strojach błyszczą-cych kolorami tęczy. Wszyscy mają wygolone czaszki, a z tyłu trady-cyjne warkoczki. Przed reżyserem na niżej położonym podwórku wewnątrz zgrupowało się 2 ty-siące żołnierzy z chińskiej armii wyzwolitej. Wszyscy ubrani są w stroje ośmiu mandżurskich cho-

ragwi cesarskich. Na komendę po-dawaną przez głośnik, padają na twarz przed „synem niebios”.

Pałac cesarski został Bertolucce-mu wypożyczony na 3 dni. Położony w sercu miasta wspaniałą za-bytek, łącznie z salą tronową, na co dzień odwiedzany przez 25 tys. turystów, po 80 latach przeżywa inscenizację tego, co działo się 80 lat temu, gdy pałac zamieszkiwał Pu Yi.

Wszyscy twierdzą, że trzeba być tak szalonym, jak Bertolucci oraz mieć jego niedźwiedzia siłę, by przebrnąć przez wszystkie trudności, jakie piętrzyły się przed takim zadaniem. Udało się. I nikt nie rozumie dlaczego. Brat cesarza Pu Jie jest konsultantem przy kręceniu filmu, aktor Ying Ruo Cheng gra jedną z głównych ról. W Pekinie wyświetla się także filmy Bertolucciego. Nie tylko „1900”, ale także „Ostatnie tango w Paryżu”.

Kręcenie każdej sceny odbywa się w ogromnym napięciu. Nie można sobie pozwolić na „pułdo”. Scena raz nakrecona staje się ostateczną, gdyż nawiązane filmy wysła się do wywoływania i kopiowania aż do Rzymu, by o rezultacie przeko-nać się za 10 dni. Drugim „szalonym” jest producent filmu „Ostatni imperator” — Jeremy Thomas, który zgromadził na jego potrzeby 24 mln dolarów. Sam czynsz za wynajęcie „hali najwyższej harmo-nii” wynosi 40 tys. dolarów. Według Thomasa — koszt symboliczny, gdyż za tak nieopiętę wspaniałości — Chińska Republika Ludowa nie za-życzyła sobie za wiele. Według producenta — za tę sumę sfilmowa-nie bazyliki św. Piotra w Rzymie byłoby nieosiągalne.

Główną rolę młodocianego cesa-rza gra 4-letni Chińczyk z Los Angeles — Richard Wu. Również in-ne ważniejsze role grają Chińczycy, którzy nie mówią ani słowa po chińsku. Jeremy Thomas wie już, że premiera filmu odbędzie się w Wielkim Pałacu Narodów, mieszczącym 8 tys. widzów, najbliższej jesieni. Wtedy sensoryjne dzieje o-statniego władcy Chin którego w lutym 1912 roku zmuszono do abdykacji, będzie można obejrzeć na szerokim ekranie.

Począwszy od dzieciństwa, także późniejsze jego lata życia nie miały w sobie nic realnego. Były wielką iluzją. Gdy odebrano mu władzę w państwie, pozwolono dalej „rządzić” dworzanami w samym pałacu. Później Japonczycy uczynili z niego marionetkowego wład-cę satelitarnego kraju Mandżukuo. Nawet małżeństwo cesarza i oj-costwo było tylko fikcją. Cesarz był postacią jakby nie z tego świata. Nie umiał sobie nawet zawiązać własnych sznurowadeł.

Po zwycięstwie chińskiej rewolu-cji, marionetkowy cesarz trafił wraz ze swoim dworem jako przestęp-ca wojenny do obozu resocjalizacyj-nego. Poprzez grupową psychote-rapię, z nadanego „syna niebios”, zmienił się w łagodnego przecięt-nego człowieka, który w tej fazie życia prawdopodobnie sam nie był pewien, czy mintonka potęga była jakiegokolwiek realna rzeczywistość.

Obraz Bertolucciego oczekiwany jest jako duże wydarzenie w świecie filmu.

Tłum. i oprac. MARYNA KRAJ

Gigantyczny film Bernarda Bertolucciego

